

Julian Sulowski

"Von neuem Anfang, Arbeitsblätter zur Busserziehung", Leo Fratz, Peter Richerzhagen, Köln 1974 : [recenzja]

Collectanea Theologica 48/3, 241-242

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Martin Wolf w postaci osobnej jednostki lekcyjnej, na której to od formy zorganizowanej zabawy dochodzi się stopniowo do wspólnego improwizowania. Na początku winny to być proste ćwiczenia, np. zadanie ułożenia tekstu czy wymyślenia rytmu, krótkiej melodii, bądź też dobrania odpowiedniej muzyki. Wraz ze wzrastającym doświadczeniem i nabytą „biegłością” stawać się powinny one coraz bardziej skomplikowane i powiązane z konkretnymi tematami i treściami lekcji religii. Praca ta z pewnością przynosi obopólną radość twórczego działania.

Z pewnością lektura tej książki jest przydatna tak dla nauczycieli wychowania muzycznego, jak również instruktorów muzycznych, a przede wszystkim dla osób prowadzących scholę czy zespoły instrumentalno-wokalne w kościele.

Elżbieta Rakowska, Lublin

Leo FRATZ, Peter RICHERZHAGEN, *Vom neuem Anfang, Arbeitsblätter zur Busserziehung*, Köln 1974, Verlag J. P. Bachem, 40 kart formatu A4.

Zgodnie z podtytułem pozycja stanowi pomoc katechetyczną z zakresu wychowania małych dzieci (do lat 9) do pokuty. Materiał ten został sprawdzony w pracy z dziećmi. Karty są przedziurkowane na lewym marginesie, aby po opracowaniu z dziećmi włożyć je do skoroszytu stanowiącego dokumentację katechezy. Tekst przeznaczony dla rodziców (*Elternbriefe und Arbeitshilfen*) wydrukowano na kartkach żółtych. Na kartkach różowych znajduje się materiał do zrobienia wycinanek rysunkowych i tzw. rozsypanki tekstowej. Dziecko ma naklejać wycinanki i teksty w odpowiednich rubrykach wydrukowanych na kartach białych. Niektóre karty zawierają mało tekstu i prawie w całości przeznaczone są na rysunki, które ma wykonać dziecko. Cała praca dzieci odbywa się pod kierunkiem rodziców lub katechety.

Autorzy przewidują trzy sposoby przeprowadzenia tych katechez. Zadaniem ich jest wychowanie do cnoty pokuty, a nie tylko do spowiedzi. Według pierwszego sposobu materiał przerabia z dziećmi sam katecheta, zadaje do domu wykonanie odpowiednich ćwiczeń i kontroluje wyniki. W ten proces włącza się także pewne wieczory z rodzicami. Sposób drugi ma polegać na pracy w grupach po 8 lub 10 dzieci komunijnych. Grupy zakłada sam proboszcz lub katecheta. Grupy te mają się spotykać co 14 dni w mieszkaniu jednej z matek lub w domu katechetki. Na tym spotkaniu należy omówić te problemy wiary, które wiążą się z aktualnie opracowanymi kartami roboczymi. Między spotkaniami z dziećmi urządza się spotkanie z rodzicami poszczególnych grup dzieci. Wreszcie forma trzecia ma polegać na pracy w grupach z rodzicami około dziesięciu dzieci. Grupy rodziców należy zbierać co 14 dni w sali parafialnej lub w mieszkaniu jednej pary rodziców. Pod kierunkiem katechety rodzice omawiają problemy występujące w danej jednostce tematycznej. Następnie przerabiają określony materiał ze swoimi dziećmi.

Autorzy postawili sobie za cel wychowanie dziecka przede wszystkim do pokuty, a dopiero na tej podstawie przygotowanie go do spowiedzi. Pokuta bowiem wypływa ich zdaniem z przekonania, że się zgrzeszyło, a może raczej ze swoistego „przyłapania się” na złym czynie, co stwierdza się wyznaniem „moja wina”. Przyznanie się do winy otwiera usta do pokornej prośby, skierowanej do tych, wobec których zawiniłem, aby dali mi szansę rozpoczęcia od nowa. Przepraszając człowiek oczekuje na słowo przebaczenia. Jednocześnie wyraża postanowienie zadośćuczynienia za popełnione zło, o ile to tylko jest możliwe.

W odróżnieniu od wielu istniejących materiałów autorzy położyli wielki nacisk na doprowadzenie dziecka do osobistego „wstrząsu”, jakiego doświad-

cza człowiek w procesie autentycznego nawrócenia (np. Dawid upomniany przez Natana). Sumienie bowiem nie jest według autorów jedynie umiejętnością moralną odróżniania dobra od zła. Jest ono raczej przekonaniem nakazującym człowiekowi, co należy uczynić w konkretnej sytuacji, a czego mu uczynić nie wolno. Uznanie swego grzechu polega zdaniem autorów na swoistym przyłapaniu się, że to ja właśnie popełniłem to zło, które w sumieniu potępiłem.

Następną oryginalnością recenzowanej pozycji jest zdecydowane i konsekwentne zapobieganie magicznemu pojmowaniu sakramentu pojednania. Stąd mocno uwypuklono konieczność pojednania się dzieci najpierw z bliźnimi, jako warunek do autentycznego pojednania się z Bogiem. W katechezie o przebaczeniu winy zostawiono sytuację otwartą. Autorzy prowadzą dziecko do przeżycia prawdy ujętej w słowach: „nie mam prawa do przebaczenia, mogę tylko prosić i spodziewać się”.

Na podstawie doświadczenia duszpasterskiego autorzy stwierdzają, że takie ustawienie wychowania do pokuty wcale nie jest dla dziecka za trudne. Uważne wczytanie się w tekst, zresztą bardzo ciekawy, wydaje się potwierdzać zdanie autorów. Tego rodzaju katecheza zaciekawi dziecko, a może nawet porwie je do twórczości, pozwalając dziecku przeżyć fakt własnej grzeszności i odczuć potrzebę przebaczenia ze strony Boga. Tym samym dziecko utworzy sobie zgodne z Objawieniem pojęcie grzechu i sakramentu pokuty. Publikację należałoby zatem polecić autorom katechizmów dla dzieci i katechez dla katechetów oraz wszystkim, którzy za wzorem Chrystusa chcą być „przyjaciółmi grzeszników”.

ks. Julian Sulowski SJ, Warszawa

Georg SPORSCHILL, *Wie heute beichten. Konkrete Schritte zu einer sinnvollen Praxis*, Freiburg-Basel-Wien 1974, Verlag Herder, s. 136.

Chrześcijanie przestają chodzić do spowiedzi. Spadek tej praktyki stwierdza się nie tylko w krajach Europy zachodniej. Coraz częściej mówią o tym duszpasterze w naszej ojczyźnie. Stąd książka niniejsza zasługuje na szczególną uwagę. Jej redaktor, G. Sporschill przekonał się w toku pracy pasterskiej w diecezji monachijskiej, że spowiedź przestała przyciągać ludzi współczesnych. Wprawdzie wielu z nich domaga się osobistej rozmowy ze spowiednikiem lub spowiedzi poza tradycyjnym konfesjonalem i w nowej formie, ale mało kto wie, jak się do tego zabrać i jaką korzyść dla życia duchowego można odnieść ze spowiedzi. Spowiednicy zaś coraz częściej stwierdzają brak dyspozycji u penitentów, zwłaszcza u nowożeńców lub rodziców dziecka przed chrztem i u rodziców chrzestnych.

Celem niniejszej książki jest służyć pomocą do ożywienia spowiedzi indywidualnej. Autorem rozdziału pierwszego, o spowiedzi jako możliwości w kształtowaniu życia chrześcijańskiego, jest Rupert Feneberg. Omawia on w nim stosunek spowiedzi do rozmaitych nabożeństw pokutnych, do Eucharystii oraz zagadnienie indywidualnego wyznania grzechów i osobnego dla każdego penitenta rozgrzeszenia. Następny rozdział, o drogach i pomocach do osobistego wyznania grzechów, napisał jezuita Wolfgang Feneberg. Rozważa on zagadnienie przygotowania do spowiedzi, a więc rachunku sumienia i żalu za grzechy. Rozdział zawiera w przeważającej części zestaw ćwiczeń (metodą ignacjańską) mający służyć jako pomoc do przeprowadzenia dobrego rachunku sumienia i wzbudzenia szczerego żalu za grzechy. Trzeci rozdział napisał redaktor książki, Georg Sporschill. Treścią jego rozdziału są przykazania Boże pojęte jako chrześcijański program życia. Autor w oparciu o doświadczenie duszpasterskie pragnie ukazać czytelnikowi przykazania Boże w kontekście problemów życiowych człowieka współczesnego. W toku swoich rozważań autor pomaga czytelnikowi do od-